

RCKP KROSNO Nr 77 kwiecień 2010

CROSCENA

KROŚNIEŃSKA SCENA KULTURY





Ks. Roman Indrzejczak (1931-2010)
(kapelan Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego)

X X X

Nie w każdym pociągu powinieneś jechać
Nie w każdym zespole możesz uczestniczyć
Nie we wszystkich sprawach musisz się odzywać
Nie o każdej rzeczy masz swoje mieć zdanie
Opiniować wszystko wcale też nie trzeba
Nie wszystko, co widzisz, musi się podobać
Nie z każdą pomyłką masz polemizować
Przestępstwa nie wszystkie koniecznie masz karać
Ważniejsze jest czasem zwykłe zrozumienie
i uśmiech człowieka.
Wszak nie wszystko musisz i nie wszystko
możesz,
nie wszystko potrzebne...

Umiej się z tym zgodzić.

Na okładce: Koncert Sztuk Etnicznych „Puls ziemi” – praca dyplomowa Justyny Słowik, słuchaczki PPSKAKiB, str. 2 – 1. Premierowy spektakl „Po omacku”, praca dyplomowa słuchaczki PPSKAKiB Anny Romańczak, 2. Jacek Szarek – autor wystawy fotograficznej „Barwy Karpat” podczas wernisażu w Koszycach na Słowacji, 3. Rafał Stryczniewicz – laureat XII Konkursu Piosenki Dziecięcej DEBIUTEK, 4. Dyplom absolwentów Lic. Plastycznego - wystawę otwiera dyr. BWA Maria Jurkowska i dyr. LP Zbigniew Gleń, 5. „przez muzykę do serca” – koncert uczniów Pro Misica na rzecz krośnieńskiego hospicjum, 6. Michał Drewnowski i Daniel Eibin – Pejzaże muzyki. Fot. W. Turek

CROSCENA

Krośnieńska Scena Kultury
Wydawca: Regionalne Centrum Kultur Pogranicza
38-400 Krosno, ul. Kolejowa 1,
tel. 13 432 18 98, 13 432 09 97
e-mail: croscena@rckp.krosno.pl
www.rckp.krosno.pl

Redakcja: Anna Bryła, Waław Turek
Skład komputerowy: Krzysztof Zygarowicz
Druk: Hedom, Krosno, tel. 13 432 02 02
Nakład: 500 egz.

ISSN 1731-0296

W numerze:

3. Witryna RCKP

Łza Indii – wystawa J. Lorenc
Mój Kamieniec –
wystawa R. Zagórskiego
Wielkanoc w RCKP
Debiutem
Nagrody dla recytatorów
7 INNY

9. Rozmaitości

Zrozumieć Chopina
Waldemar Staszcz
Dewastacja świadectwa historii
Wacław Turek

13. Przeczytane

14. Kolekcjonerstwo

Kobieta w lesie
Edward Marszałek

18. Podium

20. Polecamy

22. BWA

Dyplom absolwentów LP

23. PPSKAKiB

Dni autorskie
Urszula Chmiel

24. Muzeum Rzemiosła

SchadzkaExtraordynacyjna
Bożena Paradysz

26. KBP

Krośnieńska premiera...
Filozofia Nastroju
Jan Tulik
„Doktor Dolittle”
Monika Machowicz

30. Konkursy



ZNÓW LASY KATYŃSKIE POCHŁONEŁY KREW POLSKICH PATRIOTÓW. CZASY I OKOLICZNOŚCI SIĘ ZMIENIŁY, ALE KATYŃ ZAWSZE BĘDZIE SIĘ NAM KOJARZYŁ Z NIEWYOBRAŻALNYM BÓLEM I TRAGEDIĄ NARODOWĄ. POD SMOLEŃSKIEM ZGINEŁO 98 OSÓB, W TYM PREZYDENT LECH KACZYŃSKI Z MAŁŻONKĄ MARIĄ. TRUDNO WYRAZIĆ TO W SŁOWACH. ŻYCIE NAPISAŁO NIEWYOBRAŻALNY EPILOG PO 70-LATACH OD ZBRODNI KATYŃSKIEJ. KOLEJNY ROZDZIAŁ NARODOWEJ MARTYROLOGII. W OBLICZU TAK OGROMNEJ TRAGEDII NIE LICZĄ SIĘ POGLĄDY POLITYCZNE, SPORY. LICZY SIĘ CIERPIENIE TYCH, CO ZOSTALI I ZACHOWANIE POWAGI I PORZĄDKU KRAJU.

KATYŃSKIE OFIARY WOŁAJĄ DO NAS O POKORĘ WOBEC WŁASNEGO ŻYCIA, KTÓREGO CZAS I MIEJSCE NIE ZALEŻY OD NAS. BOGATSI O TO DOŚWIADCZENIE, KTÓRE NIE POMIŃĘŁO ŻADNEGO ŚRODOWISKA, PARAFRAZUJĄC SŁOWA POETY ŚPIESZMY SIĘ KOCHAĆ KAŻDEGO CZŁOWIEKA, NIM POZOSTANIE PO NIM TYLKO GŁUCHY TELEFON I JUŻ NIE BĘDZIE CZASU I MIEJSCA NA SŁOWO PRZEPRASZAM. NIECH PAMIĘĆ O OFIARACH TEJ TRAGEDII PRZETRWA W NASZYCH SERCACH I UMYŚLACH NA WIEKI.

w y s t a w y

20 – 30 kwietnia
Łza Indii – migawki z Cejlonu
Wystawa fotografii
Justyny Lorenc

Justyna Lorenc - absolwentka kierunku fotografia w Państwowym Pomaturalnym Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy w Krośnie. Laureatka konkursu „Przestrzeń Wyobraźni”, odznaczenie Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej za fotograficzną

twórczość, I miejsce konkursu fotografii podróżniczej: Kiperiada, publikacje fotografii: „Antologia 2005. Nowe oblicze sztuki” oraz „Antologia 2006 Obok świata”, w magazynie „Foto”.

O sobie powiedziała: *Cenię fotografię klasyczną, reportażową oraz portret.*

Cytat, który oddaje dla niej esencję fotografii: „Fotografia jest emocją wrytą na filmie, jeśli nią nie jest, jest niczym”
 - Victor Keppler.





6 maja – 8 czerwca 2010
Mój KAMIENIEC
Wystawa fotografii
Ryszarda Zagórskiego

*Ruiny we mgle, deszczu i słońcu
o wschodzie i zachodzie.*

*W złocie jesieni
i białym płaszczu zimy.*

*Pustymi oczodołami kamiennej twarzy
przyglądają się przechodzącym.*

Ryszard Zagórski (1953r.) – z urodzenia krośnianin, jedliczaniec z wyboru. Absolwent AGH. Fotografuje od dziecka. Początkowo były to zdjęcia pamiątkowe. Obecnie jego zainteresowania skupiają się na fotografii przyrodniczej w szczególności fotografii krajobrazu.

Pozostaje wierny fotografii analogowej. Nie jest zwolennikiem znacznej ingerencji komputerowej w wykonywane prace. Pierwsze zdjęcia do wystawy „Mój Kamieniec” powstały prawie 20 lat temu. Dziś są już dokumentem świadczącym o zmienności lokalnego pejzażu.

Nagrody i wyróżnienia: w konkursie „Leśne fotografie” organizowanym przez Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Krośnie (II nagroda w 1-szej, wyróżnienie w 2-jej i 5-tej edycji). Wystawy: pokonkursowe w Krośnie i Suchoj Beskidzkiej, indywidualna „Uśmiechy ziemi” w KDK Krosno, 2006, zbiorowe fotoklubu przy RCKP w Krośnie, Rzeszowie, Humennem. Autor jest członkiem Fotoklubu RCKP.

Wielkanoc w RCKP

Mija już piąty rok organizacji Kiermaszu Wielkanocnego przy współudziale Powiatowej Rady Kół Gospodyń Wiejskich, Regionalnego Związku Rolników, Kół i Organizacji Rolniczych oraz Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Krośnie. W imprezie, która odbyła się 28 marca uczestniczyło 10 Kół Gospodyń Wiejskich z tradycyjnym jadłem, wypiekami świątecznymi oraz 24 stoiska twórców rękodzieła artystycznego z pisankami, wyrobami szydełkowymi, ceramiką i dekoracjami świątecznymi. Uroczyste otwarcie kiermaszu połączone było z wręczeniem nagród laureatom VI Konkursu Plastycznego „Palma Wielkanocna”. Na konkurs zgłoszono 52 palmy wykonane przez dzieci i młodzież z placówek oświatowych z terenu miasta Krosna i okolic a także prace pań z Kół Gospodyń Wiejskich. Komisja w składzie: Nina Rost-

kowska, Anna Dubiel, Alicja Bogacz i Joanna Topolska oceniła prace w V kategoriach wiekowych i przyznała nagrody i wyróżnienia.

I kategoria – szkoły podstawowe /kl. I-III/. 1 miejsce - Martyna Śmiechowska (SP Nr 14 w Krośnie), 2 miejsce – Oliwia Polak (SP Nr 14 w Krośnie), 3 miejsce – Wiktoria Bober (SP nr 14 w Krośnie), wyróżnienia – Maria Przybyła i Kamila Trybus (SP Nr 14 w Krośnie).

II kategoria – szkoły podstawowe /kl. IV – VI/ 1 miejsce – Paulina Bąk (Zespół Szkół w Przysietnicy), 2 miejsce - Weronika Hejnar (SP Nr 5 w Krośnie), 3 miejsce – Aleksandra Rygiel (Zespół Szkół Publicznych w Klimkówce), wyróżnienie – Kinga Żaczek (MZS Nr 5 w Krośnie).

III kategoria – gimnazja 1 miejsce – Paulina Trybus (MZS Nr 2 w Krośnie), 2 miejsce - Barbara Lidwin (MZS Nr 2 w Krośnie).



Fot. W. Turtek



IV kategoria – szkoły średnie i ponadgimnazjalne 1 miejsce – Patrycja Wojtuń (ZSP Nr 5 w Krośnie), 2 miejsce – Justyna Sznajder (ZSP Nr 5 w Krośnie), 3 miejsce – Ilona Szafranec (ZSP Nr 5 w Krośnie), wyróżnienie – Patrycja Buda (ZSP Nr 5 w Krośnie).

V kategoria – dorośli 1 miejsce – Koło Gospodyń Wiejskich w Iwoniczu, 2 miejsce – Koło Gospodyń Wiejskich w Przysietnicy, 3 miejsce – Olga Sokół (KGW w Lubatowej).

Anna Galert

XII Krośnieński Konkurs Piosenki Dziecięcej „DEBIUTEK 2010”

Po raz kolejny młodzi wokaliści prezentowali swoje umiejętności na scenie RCKP ubiegając się o miano najlepszych. Komisja artystyczna w składzie: Michał Golenia - muzyk, kompozytor, pedagog, aranżer, Adam Münzberger - Dyrektor Szkoły Muzycznej „Pro Musica” w Krośnie, muzyk, kompozytor, pedagog, aranżer, po wysłuchaniu 22 wykonawców, biorąc pod uwagę warunki głosowe, muzykalność, interpretację, dykcję oraz ogólny wyraz artystyczny postanowiła przyznać następujące nagrody i wyróżnienia:

Kat. I - Szkoła Podstawowa (klasy 1 - 3) Miejsce I – **Rafał Stryczniewicz**, II - **Oliwia Staroń**, III - **Katarzyna Stachurska**, wyróżnienie **Aleksandra Pelczar**

Kat. II - Szkoła Podstawowa (klasy 4 - 6) Miejsce I ex equo - **Monika Mazur** i **Anna Mercik**, II - **Aleksandra Marć**, III ex equo - **Kamila Dzedzic** i **Natalia Jabłońska**

Kat. III – Gimnazjum, Miejsce I - **Katarzyna Chorzępa**, II ex equo - **Aleksandra Jórasz** i **Magdalena Klimkiewicz**, III ex equo - **Kamila Wojczekowska** i **Joanna Opaluch**, wyróżnienie: **Katarzyna Marcinkowska**

Nagrody i wyróżnienia dla recytatorów

VI Konkurs Recytatorski TROPEM WSPÓLCZESNEJ POEZJI odbył się 13 i 14 kwietnia 2010 w RCKP w Krośnie. Komisja Artystyczna w składzie: Henryk Wichniewicz – *instruktor teatralny*, Małgorzata Harna – *instruktor teatralny*, Agnieszka Kuczała – *instruktor teatralny* po obejrzeniu i wysłuchaniu 34 wykonań w kategorii –recytacji Szkół Podstawowych i 21 w kategorii recytacja w grupie Gimnazjów postanowiła w grupie szkół podstawowych w kategorii recytacja przyznać równorzędne nagrody dla następujących wykonawców: **Michał Macnar** – ZSP SP w Posadzie Górnej, **Samanta Kozielec** – SP nr 10 w Krośnie, **Martyna Jasina** – ZSP SP w Posadzie Górnej, **Aneta Klocek** – SP nr 14 w Krośnie, **Aleksandra Kielbasa** – SP w Krasnej. Równorzędne wyróżnienia otrzymali: **Sylwia Świętnicka** – SP nr 10 w Krośnie, **Damian Szuba** –

SP nr 14 w Krośnie, **Mateusz Misiewicz** – SP nr 6 w Krośnie, **Michał Stryczniewicz** – SP nr 14 w Krośnie, **Paweł Nikody** – SP Jaszczew, **Milosz Sabat** – SP Posada Górna, **Kamila Dziezic** – SP nr 10 Krosno, **Aleksandra Stec** – SP nr 1 Krosno, **Urszula Bober** – SP Krasna.

W grupie szkół gimnazjalnych - kategoria recytacja przyznać nagrody zdobyła Łopatkiewicz Gabriela - Gimnazjum nr 4 Krosno a równorzędne wyróżnienia otrzymali: **Paula Czelny**, **Paweł Sygnowski** – Gimnazjum nr 2 Krosno, **Dominika Skwara**, **Dominika Bek**, **Jakub Łobaza**, **Katarzyna Szuba** - Gimnazjum nr 3 Krosno, **Natalia Piąza** - Gimnazjum nr 4 Krosno, **Kinga Antolak**, **Maciej Materna**, i **Sabina Walczak** - Gimnazjum nr 5 Krosno.

Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy a laureaci nagrody rzeczowe ufundowane przez organizatora konkursu Regionalne Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie.

HW



Zdł. 5 Uczestnicy konkursu Fot. W. Turtek



7 INNY festiwal teatrów młodzieżowych

W dniach 26 – 29 maja 2010 r. w „Festiwalu INNY” po raz siódmy Krosno będzie gościć młodzieżowe grupy teatralne z różnych stron kraju. Na scenie RCKP w konkursie młode teatry zaprezentują kilkanaście interesujących przedstawień w różnych formułach i estetykach teatralnych. Do uczestnictwa w tym wydarzeniu teatralnym zapraszamy szczególnie młodzież krośnieńskich szkół oraz pedagogów zainteresowanych tą dziedziną twórczości.

Konfrontacji przedstawień towarzyszyć będzie Forum Teatralne otwarte

dla wszystkich chętnych na temat prezentacji scenicznych uczestniczących grup teatralnych. Osobny równie interesujący punkt festiwalu to warsztaty teatralne prowadzone przez specjalistów z dziedziny teatru i sztuki reżyserii.

Festiwal jest również wzbogacony o ARTYSTYCZNYCH GOŚCI i imprezy towarzyszące.

INNY odbywa się w różnych miejscach: spektakle konkursowe w sali widowiskowej i na scenie RCKP, forum teatralne na scenie RCKP, warsztaty teatralne w różnych salach zajęć RCKP, dzień inauguracji w Rynku i spektakl plenerowy „NORD STREM” na placu obok Galerii ZAWODZIE.

Koncert Daniela Gałązki i jego zespołu odbędzie się w sali widowiskowej RCKP, wieczór artystyczno-integracyjny, w tym plenerowy spektakl „RAJ MRÓ-

WEK” na Placu Dietla w Iwoniczu Zdroju, a zakończenie festiwalu w tym recital KATARZYNY GRONIEC” – „Listy Julii – Kameralnie” w sali widowiskowej RCKP.

Zapraszamy młodzież i pedagogów do wspólnego z gośćmi-uczestnikami festiwalu tworzenia radosnej i twórczej atmosfery święta młodego alternatywnego teatru w Krośnie.

Festiwal jest szczególną okazją do odkrywania w działaniach dydaktycznych szkół nowych obszarów doświadczeń i wiedzy, nieznanych wrażeń i emocji poprzez różnorodne i bogate działania sztuki teatru.

Henryk Michniewicz



Zrozumieć Chopina W dwustulecie urodzin największego polskiego artysty (1810 – 2010)

Znakomity polski poeta i przyjaciel najwybitniejszego wówczas pianisty Artura Rubinsteina, Jan Lechoń, przebywający na emigracji w Nowym Jorku, zanotował pod datą 17 października 1949 roku:

„Dziś stulecie Chopina. Jest to naprawdę święto całego świata, czego dowodem choćby trzy recitale chopinowskie w New Yorku (Rubinstein, Horowitz i [...] Sheridan) i wstępny artykuł w »New York Times«. Bez Chopina nie ma nie tylko sztuki fortepianu, ale nawet duszy współczesnej. Tego, co jeszcze jest w duszy współczesnej z dyskrecji uczuć, z liryzmu, po prostu z poezji. Grób Chopina na Père-Lachaise zawsze był przybrany świeżymi kwiatami. Od paru lat dopiero Amerykanie słuchają go z takim jak Europa zachwytem i dopiero go właśnie odkryli. Koncert

Rubinsteina w Metropolitan był zenitem dzisiejszego świata, które bardziej niż wiele tak zwanych narodowych – jest świętem najwyższego wzniesienia polskości. Artur grał tak, jak wiadomo, że grał Chopin – zwierając się słuchaczom – był to jeden z jego najświetniejszych koncertów...” Wielkie rocznice Chopinowskie istotnie są obchodzone już nie tylko wszędzie tam, gdzie sięga kultura europejska, ale wręcz na całym świecie, zaś Fryderyk Chopin jest jedynym naszym artystą, którego sztuka pokonała wszelkie granice.

„Polak – raz jeszcze sięgnijmy do Dziennika Lechonia, który niemalą część życia spędził między Francją, Brazylią i Stanami Zjednoczonymi – choćby dostał się do kraju, gdzie nikt nigdy nie słyszał polskiej mowy, gdzie niebo, ziemia, kwiaty są zupełnie inne niż w Polsce – zawsze może usłyszeć głos Ojczyzny i uczuć jej niepowtarzalne dumne piękno. Tym cudem, który przyprowadza Polskę do najbardziej oddalonych i samotnych wygnañców, jest muzyka Chopina. Nie ma dziś zakątka ziemi, gdzie by nie rozbrzmiewała ona...”

W czym tkwi tajemnica kunsztu Fryderyka Chopina, że od początku, a zwłaszcza od pojawienia się w Paryżu, XIX-wiecznej stolicy artystycznej Europy, towarzyszyło mu jedno słowo – geniusz. Chociaż, przyznajmy, w tym przypadku nie daliśmy się ubiec nikomu i po raz pierwszy określenie to padło w Warszawie w odniesieniu do... siedmiolatka!

W listopadzie 1817 roku ks. Izidor Józef Cybulski, proboszcz kościoła Nawiedzenia Marii Panny na Nowym Mieście, właściciel niewielkiego zakładu typograficznego, opublikował *Polonez g – moll*, kompozycję „cudownego dziecka”, za ja-

kie już wówczas uchodził mały Frycek, syn profesora Liceum Warszawskiego, Mikołaja Chopina. Trudno wyobrazić sobie zdumienie rodziców i przyjaciół domu, ledwie oswojonych z owym niezwykłym wydarzeniem, gdy w numerze styczniowym szacownego „Pamiętnika Warszawskiego” z następnego roku w *Spisie dzieł polskich w roku 1817* mogli przeczytać:

„Lubo kompozytorów muzyki nie liczymy do pisarzy literackich (niemniej jednak są i ci autorami), przemilczeć jednakże przed publicznością nie możemy kompozycji następującej, przez przyjacielskie ręce sztychem upowszechnionej: *Polonaise pour Pianoforte dediée à son Excellence Mlle la Comtesse Victoire Skarbek par Frédéric Chopin. age de 8 ans.* Kompozytor tego tańca polskiego, młodzieniec ośm dopiero lat skończonych mający, jest synem p. Mikołaja Chopin, profesora języka i literatury francuskiej w Liceum Warszawskim, prawdziwy geniusz muzyczny: nie tylko bowiem z łatwością największą i smakiem nadzwyczajnym wygrywa sztuki najtrudniejsze na fortepianie, ale nadto jest już kompozytorem kilku tańców i wariacji, nad którymi znawcy muzyki dziwić się nie przestają, a nade wszystko zważając na wiek dziecinniego autora. Gdyby młodzieniec ten urodził się w Niemczech lub we Francji, ściągwałby już zapewne na siebie uwagę wszelkich społeczeństw; niechże wzmianka niniejsza służy za wskazówkę, że i na naszej ziemi powstają geniusze, tylko że brak głośnych wiadomości ukrywa je przed publicznością.” (podkreśl. – W.S.)

To pierwszy tekst poświęcony Fryderykowi Chopinowi i – dodajmy – jedyny

tego rodzaju w polskim piśmiennictwie. Podobna sposobność nie zdarzyła się bowiem ani nigdy wcześniej, ani też i później...

Życie Fryderyka Chopina przypomina piękną baśń, opowiedzianą przez Dobrą Wróżkę. Piszę to z całą świadomością tego wszystkiego, co go spotkało w ciągu owych niespełna czterdziestu zaledwie lat. Bo w zestawieniu z miłością, w jakiej wzrastał i dokonaniaми artystycznymi, które przyniosły mu niebywałą sławę, wszystkie dotkliwe nawet doświadczenia są – jakby powiedział ks. Jan Twardowski – niczym „małe wielkie nieszczęścia potrzebne do szczęścia”.

Kochający rodzice, czule siostry, dworek w Żelazowej Woli, a później dwadzieścia lat w samym sercu Warszawy, głównie przy Krakowskim Przedmieściu. Wakacje wśród oddanych przyjaciół na polskiej wsi z odwiedzinami sąsiadów i dłuższymi wycieczkami do Torunia, a nawet Gdańska. Sława – jak już zostało tu wspomniane – od najmłodszych lat, występy przed koronowanymi władcami, księżętami, arystokracją i wielkimi artystami odwiedzającymi stolicę, ale bez wykorzystywania „cudownego dziecka” jedynie dla ambicji rodziców, wreszcie niczym nieskrępowana swoboda twórcza zarówno w trakcie nauki domowej, jak i w konserwatorium. Na koniec za skromne ojcowskie pieniądze pierwsze wyprawy zagraniczne, do Berlina i Wiednia.

Tak ukształtowany „poeta fortepianu”, jak powszechnie nazywano Chopina, pojawił się w Paryżu i... mógłby powtórzyć za Juliuszem Cezarem: *veni, vidi, vici...*

Wszystko, co najważniejsze w życiu Fryderyka Chopina wydarzyło się w Polsce.

Wszystko tu – powtórzmy – było nie-
zwykle. Pochodzenie jego, rzecz wów-
czas jakże ważna, było nader skromne,
ale dzięki wyjątkowym okolicznościom
w niczym nie ograniczyło życiowych
szans jedynaka państwa Chopinów.

Pierwszym i jedynym domowym na-
uczycielem Frycka był zamieszkały
w Warszawie Czech, Wojciech Żywny.
Nie był z pewnością wybitnym pedago-
giem, ale od początku miał świadomość
niezwykłego talentu swego ucznia i nie
starał się mu niczego narzucać. Miał
też przynajmniej jedną cechę, która
w znacznej mierze wpłynęła na rozwój
talentu Fryderyka Chopina. Pozostawał
wręcz obojętny na wszelkie nowinki
muzyczne, za to prawdziwą czią darzył
Bacha i Mozarta i tę swoją miłość wpoił
genialnemu uczniowi.

To pierwszy próg kształtowania się Cho-
pina-artysty, który w swoich dojrzałych
dziełach niejako dołączył do tych mi-
strzów, omijając większość współczes-
nych tendencji w muzyce.

Podobnie wiele zawdzięczał rektoro-
wi konserwatorium, Józefowi Elsne-
rowi, niepokieszonemu wprawdzie, że
najzdolniejszy uczeń stroni od opery,
którą kolejna już epoka uważała za
prawdziwą koronę wszelkich kompo-
zycji, ale pozwalającemu na kroczenie
indywidualną drogą. I notującemu nie-
zmiennie w rocznych ocenach „zdolność
szczególną”, by po ostatnim egzaminie
napisać: „Fryderyk Chopin, szczególna
zdolność, geniusz muzyczny itd.” Po la-
tach w owej ocenie najbardziej intrygu-
jące pozostało końcowe „itd...”

Fryderyk Chopin nigdy nie podjął nawet
próby skomponowania opery, nie pozo-
stał też żadnej symfonii, nawet w dwu
koncertach partie orkiestrowe wypadają

bladło na tle ówczesnych mistrzów. On
„rozmawiał z fortepianem” i w tym
okazał się niedoścignionym artystą. Na-
zywany był „Paganinim fortepianu”
i określenie to oddaje niezwykłą sub-
telność dźwięków, jakie potrafił wydo-
być nie ze skrzypiec, które według po-
wszechnego przekonania „mają duszę”,
ale z ogromnego instrumentu, pełnego
metalowych akcesoriów, otwartego na
oścież, niejako pozbawionego tajemni-
cy...

W słynnym *Larghetto z Koncertu for-
tepianowego Nr 2 f – moll op. 21* po-
wiedział wszystko o swojej pierwszej
miłości do Konstancji Gładkowskiej
z dyskrecją, z jaką mówimy o czymś
nieledwie świętym, więc tym bardziej
wymownie. W *Nokturnach*, obciążo-
nych sentymentalizmem i treściami
programowymi, odrzucił obie tenden-
cje, dzięki właśnie owej właściwej tyl-
ko sobie dyskrecji. Pozwalał przemówić
jedynie samej muzyce, za to zamkniętej
w doskonale kształty, skończone formy,
całkowicie uwolnionej od wewnętrznego
przeżycia artysty, które dało począ-
tek dziełu.

Podobnie było w gatunkach znanych do-
tąd jako tańce – w polonezach, mazur-
kach walcach... Nawet kiedy tworzył
– by tak powiedzieć – w „duchu epoki”,
pozostał sobą – powtórzmy – „poetą for-
tepianu”, jak w typowo romantycznym
gatunku muzycznym, w balladach.

Na co dzień tak samo dyskretny, jak
w swojej sztuce, nie pozostawił zapi-
sków, które ułatwiłyby zadanie kryty-
kom i muzykologom. I być może dzięki
temu niezmiennie zniewala nas swoimi
dźwiękami, połączonymi jemu tylko
znanym kodem.

DEWASTACJA ŚWIADECTWA HISTORII

Zapewne wielu czytelników miało okazję odwiedzić kaplicę Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie. W czasie prac remontowych, na jakie otrzymała pozwolenie archidiecezja wileńska, zdemontowano stare schody oraz drewniane drzwi, uszkodzono część zabytkowych murów, a oryginalne, pochodzące z 1932 roku kafelki zostały schowane pod nową posadzką. Porażający wandalizm i samowola – takimi słowami departament ochrony zabytków przy litewskim ministerstwie kultury określa przerwany właśnie remont. Dotychczas na piętro, gdzie wystawiony jest obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej prowadziły stare schody, wyłobione i wytarte kolanami tysięcy pielgrzymów z całego świata. Dla wielu przybywających tu wiernych stare schody stanowiły świadectwo historii i wartości sakralnej tego miejsca. Prace remontowe zosta-



ły wstrzymane przed rozpoczęciem realizacji najbardziej bulwersującego z projektów przebudowy. Za obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej znajduje się skarbiec, w którym przez lata gromadzono ofiarowane cenne wota. Skarbiec miał zostać zlikwidowany, a obraz, który jest widoczny z ulicy i przyciąga pod Ostra Bramę setki wiernych, miał być przesunięto o 4 metry do tyłu. Dla mieszkańców Wilna, jak i pielgrzymów był to niezrozumiały pomysł.

Powołana komisja do zbadania tej sprawy ma ustalić czy da się jeszcze uratować i przywrócić dawny wygląd. Po przerwaniu remontu kaplica została ponownie otwarta dla wiernych, na których czekała kolejna szokująca zmiana. Ze ściany sanktuarium zniknęło kilka wotów – serc zawieszonych tam przez pielgrzymów w podzięcie dla Matki Boskiej. Gdy sprawa została nagłośniona przez Tygodnik Wileńszczyzny, proboszcz parafii św. Teresy nie chciał komentować tego faktu. W miejscach zaginionych świadectw modlitwy nie wiadomo skąd pojawiły się nowe serca, przykrywające stare ślady na ścianie.

Tekst i fot. W. Turek



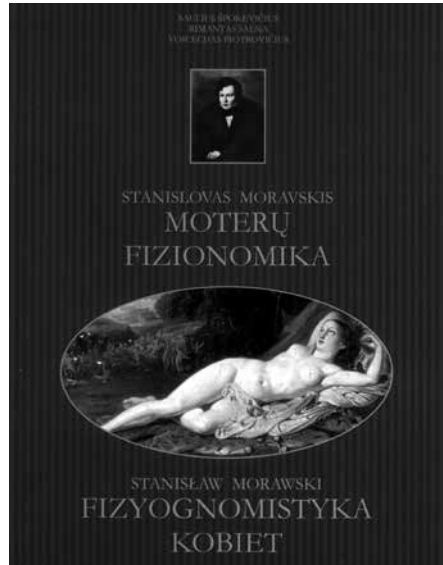
Fot. W. Turek

Zatańczona przestrzeń IV



Mariola Węgrzyn-Myćka ZATAŃCZONA PRZESTRZEŃ IV

Zbiorek jest zamkniętą w słowach ulotną chwilą zbudowaną z emocji i koniecznych obrazów. Autorami tekstów i fotografii są słuchacze Państwowego Pomaturalnego Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy w Krośnie. Mariola Węgrzyn-Myćka rozpoczyna tomik próbą określenia pojęcia tańca: *Zamyślenie, Zapatrzenie, Zachwycenie, Zaplatanie, Zabieganie, Zamieszanie, Zadziwienie, Zaskoczenie, Zatrącenie – to jest Taniec*. W jednym z wierszy Justyna Słowik pisze: *Tańcząc pomiędzy cieniami minionego roku, nie bój się patrzeć w gwiazdy, które wyznaczają nową choreografię życia...*



Saulius Spokevicius, Rimantas Salna, Wojciech Piotrowicz STANISŁAW MORAWSKI – FIZYOGNOMISTYKA Kobiet

Słownik wyrazów obcych (1976) Wł. Kopalińskiego *fizjonomikę* określa jako naukę o związku między budową ciała a cechami umysłu i charakteru. Poznać kobietę – oto już kilkakrotnie powtarzany cel studium Stanisława Morawskiego (1802-1853). Mogła to być jego własna chęć zrozumieć niezrozumianą swoją jedyną, gorąco kochaną kobietę. Jego spuścizna rękopiśmienna była przechowywana w Bibliotece Krasieńskich w Warszawie. Wydanie jest przede wszystkim interesującym dokumentem epoki, nowatorskie XIX myślenie o naturze i fizjologii człowieka. Materiały pochodzą ze zbiorów biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego.

Wydawca: Petro Osvetas - Vilnius

„Kobieta w lesie” sprzed lat

Jakiś czas temu natrafiłem na serię starych pocztówek sprzedawanych pod hasłem „Kobieta w lesie”. Temat okazał się być intrygujący, niósł też pewne wartości poznawcze. Dziś hasło „kobieta w lesie” wywołuje pozytywne skojarzenia z sympatyczną leśniczką, która zawsze wnosi ożywczy powiew w działalność naszej, dość mocno przez mężczyznę zdominowanej, organizacji.

Jak inne było postrzeganie płci odmiennej przed laty, pokazują choćby pocztówki z przełomu XIX/XX wieku, sprzedawane właśnie pod hasłem „Kobieta w lesie”. Oczywiście nie dopatrzymy się tam pań w mundurach gajowych czy leśniczych, bo było to wówczas niemożliwe.

Pobieżny przegląd dawnych wizerunków pozwoli nam uświadomić sobie



A. Szczawiński

Teżnota!
Schnsucht!
Vágy!
Fouha!



zmiany, które zaszły w tym względzie na przestrzeni jednego wieku, ba może nawet kilkudziesięciu lat. Nie należy jednak wyciągać z nich daleko idących wniosków – pamiętajmy, że są to tylko skojarzenia związane z twórczością artystów sprzed lat, którzy wykreowali taki, a nie inny leśny wizerunek kobiety.

Bardzo ważnym zajęciem było niegdyś grabienie ściółki leśnej i zbieranie jej na zimowe poślanie dla bydła. Zajmowały się tym młode dziewczęta, znajdujące przy pracy okazję do zabawy i spotkań towarzyskich z dala od oczu rodziców. Pokazuje to sielankowy obrazek autorstwa B. Klimesa z pocztówki wysłanej 5 kwietnia 1917 roku z miejscowości Chiesch (gdzieś w rozpadającej się już monarchii habsburskiej) do żołnierza 88 regimentu, Jozefa Duffika na adres wojskowej poczty polowej k. u. k. Feldpost 423. Ciekawe, jakie wrażenie wywołał na marznącym w okopach wojaku widok roześmianej dziewczyny z koszem pełnym kolorowych liści.

Kobiety zajmowały się niegdyś przynoszeniem do domu drewna na opał. W wielu regionach do lasu wychodzono zbiorowo, z wesołością i tak samo zeń



powracano. Uzbierane gałązki przewiązywano powrozem, formując w tzw. paki. Złośliwi gajowi podbiegali czasem z tyłu i... nożem przecinali powróżek, niweczając ciężką pracę kobiety. Zbieranie chrustu to niegdyś cały rytuał, kończony dopiero jego dokładnym porąbaniem i ułożeniem wokół ścian domu w tzw. „zachaty”.

Bywało, że nim chatę zaopatrzone na zimę, spadał pierwszy śnieg. Wtedy kto żyw wychodził o świcie lub zmroku do lasu, by przytargać stamtąd ciepłodajne gałęzie. W wielu okolicach panowało zwyczajowe prawo, że to, co kobieta, zwłaszcza starsza, wyniosła z lasu na swych barkach po zachodzie słońca, było darmowe i żaden „leśny” nie śmiał jej karać; nawet, jeśli była to cała „fura”.

Rzeczywistą tęsknotę uosabiać może kobieta z przedwojennej pocztówki. Siedząca na zmurszałym pniu w jodłowym

starodrzewie raczej nie czeka na nikogo – przyszła tu, żeby być sama z sobą. Pięknie skomponowany obraz przyciąga uwagę nie tylko leśnika.

Jakże inny nastrój bije z pocztówki o podobnej kompozycji, przedstawiającej dziewczynkę na grzybach. Las obdarował ją obficie, stąd radość przebijająca się przez zmęczenie. Wianek na głowie wskazuje, że do wielkich tęsknot i zadumy ma jeszcze sporo czasu. Mimo że sam las wprowadza tu nastrój pełen powagi, to grzybobranie pozostaje zajęciem radosnym, zwłaszcza, gdy jego efekt jest taki, jak na obrazku.

Spośród nieprzebranego bogactwa leśnych motywów pocztówkowych zachwył budzą sceny rodzajowe sprzed lat. Z łezką w oku patrzy się dziś na obraz autorstwa Antoniego Setkowicza, przedstawiający drwala na zrębie, posilającego się podczas pracy. „Z łezką”, bo pewnie niejeden pracownik ZUL na próżno dziś czeka, by żona wyniosła mu do lasu obiad, przy którym mógłby z nią pogwarzyć o domowych sprawach... A kiedyś? Chłop jadł spokojnie, żona czekała, czas w lesie płynął inaczej niż dziś.

*Edward Marszałek
Pocztówki z arch. autora*



LECH KACZYŃSKI, PREZYDENT RP

Urodził się 18 czerwca 1949 roku w Warszawie. Profesor Uniwersytetu Gdańskiego i Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Związany z opozycją demokratyczną, KOR i Wolnymi Związkami Zawodowymi. Doradca gdańskiego Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Stoczni Gdańskiej w Sierpniu '80. Internowany w stanie wojennym. Uczestnik obrad okrągłego stołu. Senator i poseł ziemi gdańskiej. Poseł ziemi nowosądeckiej. Minister stanu w Kancelarii Prezydenta Lecha Wałęsy. Prezes NIK. Minister sprawiedliwości w rządzie Jerzego Buzka. Współzałożyciel partii Prawo i Sprawiedliwość. Prezydent miasta stołecznego Warszawy. Wybrany przez naród na Prezydenta Rzeczypospolitej 23 października 2005.

Był gościem naszego miasta w marcu ubiegłego roku. Mieliliśmy zaszczyt podejmować Go w progach RCKP. Zginął w katastrofie lotniczej 10 kwietnia 2010 pod Smoleńskiem.



RYSZARD KACZOROWSKI, OSTATNI PREZYDENT RP NA UCHODŹSTWIE

Urodził się 26 listopada 1919 roku w Białymstoku. Członek harcerstwa i komendant chorągwi szarych Szeregów. Więzień NKWD. Członek Armii Polskiej dowodzonej przez generała Andersa. Po zakończeniu wojny pozostał na emigracji w Wielkiej Brytanii. Został zaprzysiężony na urząd Prezydenta RP na uchodźstwie 19 lipca 1989. Insignia przekazał Lechowi Wałęsie 22 grudnia 1990 roku.

Prezydent Ryszard Kaczorowski po raz pierwszy odwiedził nasze miasto w 2002 roku podczas III Górskich Zawodów Balonowych. Od tego czasu wielokrotnie przebywał na naszym terenie uczestnicząc w różnych uroczystościach. Jesienią 2002 roku Ryszard Kaczorowski został Honorowym Obywatelem Miasta Krosna. Odwiedził go po raz ostatni w 2006 roku, uczestnicząc w Karpackich Klimatach. Ryszard Kaczorowski zginął 10 kwietnia 2010 r. w katastrofie samolotu rządowego pod Smoleńskiem w Rosji. W uroczystościach pogrzebowych, które miały miejsce 19 kwietnia w Katedrze Św. Jana w Warszawie i Świątyni Opatrzności

Bożej w Wilanowie, wzięły udział delegacje z naszego miasta.

W niedzielę 2 maja na frontonie budynku Urzędu Miasta przy ul. Staszica zostanie odsłonięta tablica poświęcona ostatniemu prezydentowi RP na uchodźstwie Ryszardowi Kaczorowskiemu. Odsłoni ją jego córka - Jadwiga, którą z mieszkańcami Krosna łączą przyjacielskie stosunki. W uroczystości, które rozpoczną się mszą św. w Kościele OO. Kapucynów o godz. 10.00. wezmą udział ekipy Górskich Zawodów Balonowych, będą również towarzyszyć żołnierze podhalańscy.

Fot. J. Sowa i W. Turtek



Nagrodzeni i wyróżnieni wykonawcy z RCKP

25 marca odbył się II Przegląd Zespołów Tanecznych JEDLICZE 2010. Brały w nim udział grupy dziecięce i młodzieżowe z województwa podkarpackiego. W kategorii młodzieżowej sukces odnotowała grupa taneczna Crazy Dance – Twister Boys z RCKP w Krośnie zdobywając I nagrodę. Grupa prezentowała dwa układy taneczne: „My” i „Dj Gangstera”. Wyróżnienia otrzymały: Zespół Taneczny Kleks I Dagmary Szelc oraz zespół taneczny „Tęcza” Anny Galert. Również młodzież ze Studia Piosenki „Swing” z RCKP zapisała na swoim koncie kolejne już osiągnięcia. Karolina Patla uczestniczyła w Ogólnopolskim Festiwalu Młodych Wokalistów „Debiuty” w Lublinie, gdzie spośród ponad 100 uczestników znalazła się w finałowej 20-tce obok studentów i absolwentów Akademii Muzycznych.



Crazy Dance – Twister Boys Fot. archiwum

Z kolei w Jaśle odbył się Wojewódzki Konkurs Piosenki Obcojęzycznej „Love me tender”, w którym Natalia Niedziela zdobyła II nagrodę, Aleksandra Jórasz III nagrodę, a wyróżnienia otrzymały: Karolina Patla, Marta Stadle, Aleksandra Ocoź i Paulina Kozuba – wszystkie ze Studia Piosenki „Swing” pracującego pod kierunkiem Lucyny Durał.

Sukcesy młodych krośnieńskich muzyków

Uczniowie Zespołu Szkół Muzycznych w Krośnie zdobyli ostatnio czołowe miejsca w konkursach wojewódzkich oraz międzynarodowych. Podczas Podkarpackich Spotkań Uczniów Szkół Muzycznych I i II stopnia, które odbyły się 17 marca w Mielcu, gdzie w konkursie brały udział dzieci z terenu Polski południowej, III miejsce zajął młody klarnecista Jakub Ladziński, taką samą pozycję przyznano kwartetowi klarnetowemu w składzie: Sara Ślemp, Aleksandra Krochmal, Anna Ślemp, Aleksandra



Na zdj. od lewej: nauczyciel Michał Rymarz i laureatka konkursu Aniela Sereda Fot. W.Turek

Dalmata (uczniowie ZSM oraz Społecznej Szkoły Muzycznej), a wyróżnienie zdobyła Sara Ślemp.

Kolejnym powodem do zadowolenia był udział młodych muzyków w XIX Konfrontacjach Instrumentów Dętych w Oławie, które miały miejsce w dniach 23 i 24 marca. Przesłuchania miały zasięg międzynarodowy. Jan Chłap, pobierający naukę w klasie fletu, zdobył I miejsce. Taką samą pozycją może poszczycić się grająca na saksofonie

Aniela Sereda. III miejsce zdobył również miłośnik tego instrumentu - Filip Skrzęta.

Lista nagród i wyróżnień młodych krośnieńskich muzyków ciągle się powiększa, co świadczy o wysokim poziomie nauczania w krośnieńskiej szkole. Za swoje osiągnięcia i reprezentowanie miasta na imprezach regionalnych oraz ogólnopolskich docenił ich także prezydent Krosna, przyznając specjalne nagrody.

Wyróżnienie w fotografii

O osiągnięciach Tomasza Okoniewskiego – członka Fotoklubu RCKP pisaliśmy z naszej rubryce wielokrotnie. Również tym razem mamy przyjemność poinformować o wyróżnieniu jakie otrzymał w Konkursie Fotograficznym „Smak podróży” organizowanym przez Bio Active Dystrybucja. Jego praca „Smak ryzyka” wybrana została spośród 14 tys. nadesłanych zdjęć. Nagrodzone zdjęcie

mówić o wyróżnieniu jakie otrzymał w Konkursie Fotograficznym „Smak podróży” organizowanym przez Bio Active Dystrybucja. Jego praca „Smak ryzyka” wybrana została spośród 14 tys. nadesłanych zdjęć. Nagrodzone zdjęcie



Fot. T. Okoniewski

zaprezentowane zostaną w miesięczniku FOTO jak i na wystawie towarzyszącej warszawskim Targom Lato już 25 kwietnia. Ponadto autor otrzymał roczną prenumeratę miesięcznika FOTO. Dobięła również końca procedura konkursowa w organizowanym przez limanowską bibliotekę międzynarodowym, polsko-słowackim fotokonkursie p.n.

TRANSGRANICZNY DIALOG KULTUROWY W OBIEKTYWIE. Ogółem w konkursie wzięło udział 97 uczestników (50 z Polski, 47 ze Słowacji). W sumie nadesłali oni na konkurs 720 prac. Tomasz Okoniewski znalazł się wśród wyróżnionych i jego zdjęcia znajduje się na wystawie pokonkursowej.

WaT

POLECAMY

30 maja 2010 r. VI KROŚNIEŃSKA PARADA BAJEK

godz. 15.00 - cykl filmowy „Czytanie przy ekranie”, projekcja bajki „Podróże Kapitana Klipera”.

godz. 16.15 - zbiórka uczestników parady przed artKinem ul. Bieszczadzka 1. Barwny korowód przemaszeruje ulicami miasta do „Ogródka Jordanowskiego” ul. Grodzka, gdzie odbędzie się plenerowe przedstawienie teatralne: „ZŁOTY SMOK Z PROMIENISTEJ KRAINY”

Majówki u Franciszkanów

V RODZINNY PIKNIK LOTNICZY

Lotnisko

30 kwietnia - 2 maja 2010 r.

30 kwietnia (piątek)

godz. 16.00 Koncerty zespołów: ORION, GROOVINSCY, THE POST-MAN (piosenki zespołu The Beatles)

1 maja (sobota)

godz. 16.00 MUZYKA IRLANDZKA koncert zespołów i animacje taneczne

godz. 17.00 DUAN

godz. 18.30 - koncert zespołu STONEHENGE

godz. 20.30 - koncert zespołu BELTAINÉ z oprawą taneczną formacji Co-mhlan

2 maja (niedziela)

godz. 11.00 - Majówkowe zabawy dla całych rodzin

13 VI 2010 r.

KORONACJA

obrazu
Najświętszej Maryi Dąbnickiej zwaney Murkówną




Majówki u Franciszkanów

2.05.2010 niedziela
Chór „Echo” ZNP i RCKP Krosno
Zespół wokalny „Soul” Sanok

9.05.2010 niedziela
Chór „Cantate” Iwonicz

16.05.2010 niedziela
Chór „Chorus” Korczyzna
Chór „Antonianum” Jasło

23.05.2010 niedziela
Chór „Echo” ZNP i RCKP Krosno
Miejski Chór Brezno / Słowacja /

Godziny koncertów:
18.00
Miejsce koncertów:
Kościół Franciszkanów w Krośnie
Wstęp wolny

Serdecznie zapraszamy



regionalne
centrum
kultur
pogranicza



ArtKino RCKP

- Happening plastyczny
- V Krośnieński Konkurs „Podniebne marzenia”

- Występy zespołów artystycznych RCKP: KLEKS, CRAZY DANCE, TWISTER BOYS, SONANTE, STUDIO PIOSENKI SWING

godz. 17.00 - MAJKA JEŻOWSKA

godz. 18.30 - ABBA IMITATION

godz. 20.30 - ZAKOPAWER

Organizatorzy zastrzegają zmiany w programie w zależności od warunków atmosferycznych.

Majowe piątki
w artKino

Krosno ul. Bieszczadzka 1

NOC
czeskich
filmów

14 maja

Muzyczna
noc
filmowa

21 maja

Noc
horrorów

28 maja

szczegóły wkrótce

www.rckp.krosno.pl

artkino

ul. Bieszczadzka 1 39-100 Krosno

tel. 015 832 12 20

Red. i wyd. Artystyczny i Teatralny

**DKF „16mm” zaprasza na
czwartkowe seanse filmowe
w maju:**

6 maja 2010

BYŁA SOBIE DZIEWCZYNA

produkcja: Wielka Brytania

gatunek: dramat

reżyseria: Lone Scherfig

czas trwania: 95 min

Młoda, inteligentna dziewczyna dorasta w Londynie w latach sześćdziesiątych. Jej rodzina bardzo chce, by studiowała na Oksfordzie. Tymczasem ona wdraża się w szalony romans z poznanym w niezwykłych okolicznościach mężczyzną, który obiecuje, że nauczy ją życia i miłości... Te niepowtarzalne lekcje będą się odbywały w luksusowych salach balowych i dyskotekach, zadymionych kafejkach Londynu i pod dachami dekadentckiego Paryża.

13 maja 2010**FISH TANK**

produkcja: Wielka Brytania

gatunek: dramat

reżyseria: Robbie Ryan

czas trwania: 124 min

Nagrodzony przez Jury tegorocznego festiwalu w Cannes, film w reżyserii uhonorowanej Oscarem Andrei Arnold. Przejmująca opowieść o dorastaniu i walce o swoje marzenia. Mia ma 15 lat. Nie chodzi do szkoły, nie ma przyjaciół, nie potrzebuje nikogo. Jej silny charakter i agresywna postawa budzą strach rówieśników. Gdy jest sama - tańczy. I wierzy w to, że kiedyś spełni swoje marzenia. Pewnego dnia jej matka przyprowadza do domu tajemniczego mężczyznę o imieniu Connor. Jego nieoczekiwana obecność wzburzy krew. Uwolni emocje, których nikt się nie spodziewał.

20 maja 2010**NIEZASLANE ŁÓŻKA**

produkcja: Wielka Brytania

gatunek: dramat, komedia

reżyseria: Alexis Dos Santos

czas trwania: 93 min

Czy zawsze ścielisz łóżko, wychodząc z domu? Czy zawsze budzisz się

na tym samym materacu? Czy zawsze wiesz, dokąd zmierzasz i czego chcesz? Opowieść o dwóch młodych ludziach, którzy szukają swojego miejsca w świecie. Axl, Hiszpan, przyjeżdża do Londynu z nadzieją na odnalezienie swojego ojca, który zostawił go, gdy chłopak był dzieckiem. Vera, piękna Belgijka, została niedawno porzucona przez chłopaka i teraz próbuje odzyskać swoją wiarę w ludzi. Bohaterowie poznają się przypadkiem w jednym z londyńskich squatów, gdzie rozpoczyna się ich wspólna historia.

27 maja 2010**KOCHAM KINO**

produkcja: Francja

gatunek: dramat, komedia

reżyseria: m. in. David Lynch, Roman Polański

czas trwania: 119 min

„Chacun son cinéma” to hołd złożony magii kina. Film, powstał na 60. urodziny Festiwalu w Cannes w 2007r. Obraz składa się z 33 etiud słynnych światowych reżyserów. Motywem łączącym je wszystkie jest nieśmiertelny temat kina. Pomysłodawcą obrazu jest pan Gilles Jacob.

BWA**17 kwietnia - 7 maja 2010****„Dyplom” absolwentów Liceum Plastycznego w Krośnie**

Liceum Plastyczne w Krośnie jest szkołą z niemałą już tradycją. Obchodzone właśnie 30-lecie Liceum pozwala na pewne znaczące podsumowania. Absolwenci szkoły w coraz większym

odsetku kontynuują naukę na studiach wyższych. Coraz więcej z nich pozostaje na uczelniach w roli wykładowców. Ale dyplom kończący naukę w Liceum to przede wszystkim rzetelne rzemiosło w zakresie snycerstwa, rzeźby bądź wyrobów unikatowych. Prace dyplomowe zawsze są „perełkami” dobrego smaku,



przykładem sztuki użytecznej. Tegorocznych absolwentów przygotowywali nauczyciele – Jadwiga Kurmanowicz

oraz Paweł Leszega. Ich niekwestionowany kunszt daje rękojmię, że dyplomy są warte obejrzenia.

M. Burdzy

Państwowe Pomaturalne Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy

Dni autorskie

Gdy we wrześniu 2008 rozpoczynali I rok naszego Studium, Ich fotografia była na poziomie trochę wyższym, niż amatorskim. Dlaczego trochę wyższym? Ponieważ już wtedy można było w niektórych zdjęciach dostrzec coś więcej, niż tylko zwykłą rejestrację obrazu. Przede wszystkim niebanalne spojrzenie na rzeczywistość Ich otaczającą – zwrócenie uwagi na ten jej fragment, który dla większości był tylko nic nieznaczącym szczegółem. Dla Nich był czymś więcej i to było widać. To niebanalne spojrzenie

nie udało im się nie tylko zatrzymać, ale jeszcze rozwinąć. Swoje oko wsparli wiedzą wyniesioną z zajęć w Studium. Teraz ich fotografia na pewno reprezentuje poziom zdecydowanie lepszy. To już inna kategoria – poziom amatorski już dawno mają za sobą. Udowadniają to swoimi indywidualnymi wystawami, pokazują to również na tej wystawie. Ilość prezentowanych prac musi wzbudzić szacunek: na 50 planszach zawierających fotografię cyfrową znajduje się ponad 120 zdjęć, każde o wymiarach minimum 30x45, o różnorodnej tematyce, rozciągającej się od portretu do

architektury, od pejzażu po detal. Dochodzi do tego makrofotografia, martwa natura, zdjęcia tańca, fotografia rodzajowa... Dużo czystych form, niebanalnych układów świadczących o tym, że nie tylko patrzą, ale i widzą. Wszystko w artystycznej konwencji czarno-białej.

Na wystawie pokazywane są również fotografie wykonane techniką klasyczną – analogową. Tych plansz jest zdecydowanie mniej. Ta, uchodząca już teraz za elitarną i artystyczną, fotografia staje się niestety coraz droższą dziedziną. Mimo tego, każdy ze słuchaczy pokazuje swoją interpretację pięciu tematów: architektura, detal, pejzaż, portret i martwą naturę i jest to w wielu wypadkach interesująca interpretacja.

Wystawa „Dni Autorskie” to nie tylko Ich pierwsza tak duża wystawa, ale to także Ich początek drogi ku sztuce, na

szczęście udany i dający nadzieję na dalszy rozwój.

Urszula Chmiel

Autorzy o sobie:

Fotografuję wszystko co zwraca moją uwagę. Jestem nieśmiałym obserwatorem, po cichu rejestrującym ulotne obrazy czujnym okiem obiektywu.

Wioleta Szwałt

Aparat fotograficzny jest dla mnie oknem na inny świat. Świat pełen barw, piękna, szczegółów niedostrzeganych na co dzień.

Hubert Szyrka

Fotografia to zatrzymanie czasu, momentu, który w naturze trwając sekundę na papierze może przetrwać lata.

Ewelina Zubek

Bezkresny ocean niezliczonych kombinacji jakie daje ten rodzaj sztuki początkowo był dla mnie przytłaczający. Teraz jednak wiem, że daje on swobodę tworzenia.

Małgorzata Sarnecka

Na początku kredki, flamastry, później farby i pastele, a teraz wreszcie aparat. Dzięki niemu nareszcie mogę wylać obrazy, które istnieją w mojej głowie i pokazać je innym.

Nina Przybylska

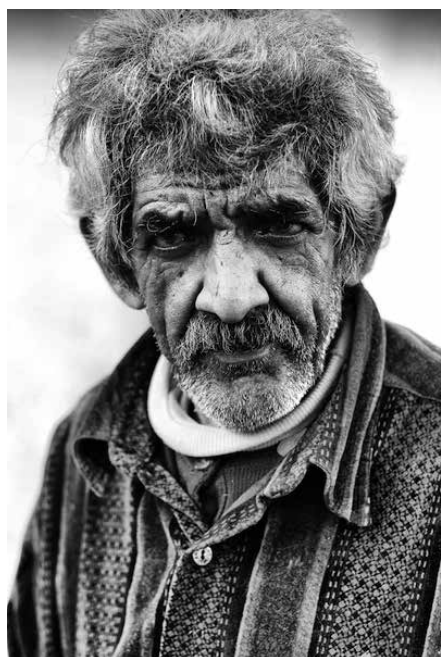
Przez lata poszukując własnej drogi w fotografii odnalazłem siebie.

Michał Czekański

Najwięksi fotografowie podejmowali wyjątkowe wyzwania i poszerzali wizualne horyzonty. Uczyli nas widzieć świat w odmienny sposób i lepiej go rozumieć.

Janusz Krzywonos

Fot. Wioleta Szwałt



PULS ZIEMI

Koncert Sztuk Etnicznych „Puls ziemi” zorganizowany był z potrzeby powrotu do korzeni, etnicznej tradycji. Stanowił trzeci, a zarazem ostatni, ewaluacyjny etap projektu „Puls ziemi” realizowanego przez Nieformalną Grupę „Dzieci Terpsychory” przy współpracy z PPSKAKiB w Krośnie.

Na program koncertu złożyły się: spektakl taneczny „Puls ziemi”- Grupa Nie-

formalna „Dzieci Terpsychory”, występ zespołu „Jacyś Kolesie” z Sanoka, spektakl taneczno- muzyczny „Ścieżka mocy” Magdaleny Rysz, występ zespołu Pieśni Karpat „Widymo”, wernisaż wystawy fotograficznej „Łza Indii – migawki z Cejlonu” Justyny Lorenc. Projekt finansowany ze środków Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży oraz firmy NOKIA.

MUZEUUM RZEMIOSŁA PIWNICA POD CIENIAMI

SCHADZKA EXTRAORDYNARYJNA- OBCHODY 20-LECIA MUZEUM RZEMIOSŁA W KROŚNIE

„Schadzki zwyczajne cztery razy do Roku; ato za każdym razem z wiadomościom y przytomnością, od Zwierzchności lub Magistratu przydanej Inspekcji mają bydź obchodzone, y do niey wszyscy Maystrowie y Czeladnicy chyba za wielką znaczną przeszkodą lub przy-

czyną, y wcześnym wymowieniem się za oznajmieniem posłańca cechowego, na naznaczony czas mieysce uczciwie trzeźwo stawić się powinni.

Ktoby więc bez słuszney przyczyny wymówki niestawił się, lub po otworzeniu Skrzyni później nadszedł: popada karze od Cechu nastąpić mającey”.

Tak, słowami z „Uniwersału” Marii Teresy o porządku cechowym z 1778 roku, rozpoczęła 17 marca 2010 r. Extraordynaryjną Schadzkę w Piwnicy PodCieniami Ewa Mańkowska – dyrektor Muzeum Rzemiosła w Krośnie. Powodem zwołania tego nadzwyczajnego spotkania była 20. rocznica otwarcia dla zwiedzających ekspozycji stałej Muzeum Rzemiosła w Krośnie.

Uroczystego otwarcia Skrzyni Cechowej dokonali: Piotr Przytocky – Prezydent Miasta Krosna oraz Marek Bargieł – Starszy Cechu Rzemiosł Różnych w Krośnie. Zebrani tego dnia w Piwnicy PodCieniami wysłuchali opowiedzianej przez dyrektor Ewę Mańkowską fragmentu historii krośnieńskiego rzemio-



sła w historii muzeum. Prelekcji towarzyszył pokaz pamiątkowych fotografii i dokumentów.

W czasie tego spotkania odbyło się uhonorowanie zasług dla Muzeum Rzemiosła w Krośnie. Pamiątkowe medale, zaprojektowane i wykonane przez pracowników muzeum otrzymali członkowie komitetu budowy Muzeum Rzemiosła: Tadeusz Gazda, Ewa Cisowska, Marek Konieczkowski, Stanisław Steliga, Zbigniew Więcek, Stanisław Zajdel, Józef Guzik, Zdzisław Gil, Andrzej Kosiek oraz Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Krośnieńskiej, Warsztat Terapii Zajęciowej w Krośnie i Władysław Michna-„Złota rączka” Muzeum Rzemiosła.

Po okolicznościowych wystąpieniach gości, miejscy i cechowi władarze zamknęli Skrzynię Cechową. Tym samym zakończyła się oficjalna część jubileuszowego spotkania. Nastąpił czas wspomnień, na nowo ożyły wydarzenia sprzed wielu lat a mentalnym powrotem sprzyjała atmosfera, jeszcze przedpre-

mierowej wystawy okolicznościowej „Szwarc, mydło i powidło – czyli nieprezentowane, a osobliwe eksponaty z 20-letniej historii Muzeum Rzemiosła w Krośnie” oraz cechowy traktament.

Nie byłoby Muzeum Rzemiosła, gdyby nie pasja i praca rzemieślników, gdyby nie darczyńcy i dobroczyńcy. Muzeum Rzemiosła w Krośnie podziękowało Rzeszowskiej Izbie Rzemieślniczej oraz Cechowi Rzemiosł Różnych w Krośnie z inicjatywy których, Związek Rzemiosła Polskiego przyznał w tym roku Dyrektor Ewie Mańkowskiej „Wyróżnienie za twórczość artystyczną, promowanie i upowszechnianie kultury i pielęgnowanie tradycji patriotycznych”.

Honorowe medale dla zasłużonych Muzeum Rzemiosła w Krośnie wręczono również 19 marca 2010 roku na tradycyjnym, uroczystym spotkaniu w Cechu Rzemiosł Różnych z okazji obchodzonego tego dnia rzemieślniczego święta.

Bożena Paradysz (MRzK)

KROŚNIEŃSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

Krośnieńska premiera wspaniałego opowiadania Magdaleny Tulli

Spotkanie ze znaną pisarką Magdaleną Tulli odbyło się 24 marca br. w Czytelnicy Głównej Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej. Autorka jest laureatką prestiżowych nagród literackich, jej książki zostały przetłumaczone na wiele języków. Spotkanie to odbyło się w ramach projektu „Interakcje Literackie - promocja literatury najnowszej”. Pisarka odpo-

wiała na pytania i komentarze prowadzącej spotkanie dr Zofii Barteckiej, do dyskusji włączyła się również młodzież – głównie z I LO im. Kopernika w Krośnie. – Ci młodzi ludzie słuchali, i to jest ważne i piękne – skomentowała później pisarka, wyrażając satysfakcję z obecności w Krośnieńskiej Bibliotece. Magdalena Tulli przeczytała jedno ze swych nowych opowiadań. Czytelnicy znają jej dzieła jako powieści raczej afabularne, w przypadku jednak prezentowanego utworu ukazała swój talent narracyjny z oszczędną, bardzo wyrazistą



Fot. W. Cichoń

fabułą. – Opowiadanie to z początku rysowało się jako szkic czy esej, mówiący o dorastaniu dziewczynki w latach 50., kiedy to nawet w przedszkolach dzieci podlegały politycznej indoktrynacji, ale później stworzyła pani przejmującą, dramatyczną opowieść – skomentowała przeczytaną przez Tulli prozę jedna z czytelniczek.

Dotychczasową twórczość Magdaleny Tulli krytyka literacka porównywała m.in. do dzieł Bruno Schulza czy Gabriela Garcii Marqueza, do światowej czołówki klasyków. Zapewne można znaleźć w jej książkach fragmenty, które będą przypominały klimat prozy mistrza z Drohobycza, można też niektóre obrazy porównywać do magicznego

realizmu powieści noblisty Marqueza. W istocie jest to pisarka bardzo osobna, mająca swój własny styl i język, a że jest to proza gęsta i pojemna znaczeniowo, bywa porównywana niemal ze wszystkimi wielkimi pisarzami.

Kapitałnie stworzone opowiadanie – którego swoista premiera miała właśnie miejsce w Krośnieńskiej Bibliotece – zapowiada nowy cykl i jakby nową jakość pisarstwa tej autorki. Zatem Magdalena Tulli znów może wymknąć się ocenom krytyków, którzy w wielu przypadkach piszą bardziej o... sobie, niż o dziele literackim – zwłaszcza, jeśli chodzi o utwór oryginalny i niosący głębokie przesłania. Każda książka to jakby nowa przestrzeń, w tym filozoficzna. Może najpełniej życiowe – ale przecież także artystyczne – *credo sama Tulli zawarła w zdaniach pomieszczonych na okładce „W czerwieni”: Świat dławi się dziś poczuciem braku, które zrównuje biednych i bogatych, prześladowców i prześladowanych. Brak nakręca pragnienia. Zaspokojenie pragnień nigdy nie przynosi ukojenia, zawsze pojawia się nowy brak. Stąd cierpienie.*

Chyba najbliższa mi jest wypowiedź o pisarstwie autorki „Skazy” znakomitego pisarza Stefana Chwina (dla „Polityki”): *Cóż za talent! Niebywale lekka ręka, rysunek scen i postaci pełen rzadko spotykanego wdzięku, jakby ktoś piórkem na jedwabnym wachlarzu paroma kreskami stwarzał świat. Nadzwyczajna swoboda wyobraźni. Cóż, sic! – chce się dopowiedzieć. Dlatego pisarka otrzymuje zasłużone honory. Jest laureatką prestiżowej Nagrody Kościelskich (1995), była dwukrotnie nominowana do finału nagrody NIKE, a w 2007 r. otrzymała specjalne wy-*

różnienie Nagrody Literackiej Gdynia. Nagradzana była również za tłumaczenia (nagroda „Literatury na Świecie”) – tłumaczenia są ogromnie ważną pozycją w jej dorobku, choć autorka mówi o nich jako o pracach marginalnych. Magdalena Tulli nie zabiega o ciągłą obecność na rynku wydawniczym,

każdą książkę przygotowuje do wydania starannie. Dotąd ukazały się: „Sny i kamienie” (1995, 1999), „W czerwieni” (1998), „Tryby” (2003), „Skaza” (2006).

Jan Tulik

FILOZOFIA NASTROJU, CZYLI MALARSTWO WALDEMARA KORDYACZNEGO

21 kwietnia 2010 r. w Saloniku Artystycznym Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej odbył się wernisaż wystawy malarstwa Waldemara Kordyacznego. Jego dzieła wyeksponowane były już tydzień wcześniej, jednak Żaloba Narodowa podyktowała przesunięcie uroczystego otwarcia. Autor zaprezentował malarstwo, grafikę i rysunek, publiczność każdą z tych technik uznała za sztukę wysokiej próby.

Licznie zgromadzona publiczność bardzo życzliwie przyjęła artystę, jak i jego niepowtarzalne dzieła. – *To niesamowite połączenie malarstwa z tekstem literackim, jako częścią obrazu potęguje zamierzenia artysty* – wyznała Anna Dubiel, szefowa Komisji Kultury, Sportu i Turystyki Rady Miasta Krosna, która właściwie rozpoczęła uroczystość dzwoniąc na znak inauguracji wernisażu.

Istotnie, malarstwo to przenika subtelna tkanka pisma, konkretnie tekstu literackiego, co z pewnej odległości może kojarzyć się z wyrafinowanym haftem. – *Jestem pod olbrzymim wrażeniem liryki nieżyjącej już wybitnej poetki Anny Kamieńskiej, jej wiersze mnie wyjątkowo inspirowały i inspirują, stąd fragmen-*



Fot. W. Cichon

ty jej wierszy wkomponowane w obraz – wyjaśniał istotę swych pomysłów artysta. Podobnie z tytułami – Kordyaczny podkreślał, że są one zazwyczaj integralną częścią obrazu, poszerzając znaczenie jego przesłania.

Znakomita krytyk sztuki Magdalena Rabizo-Birek napisała w 1995 r. we „Frazie”, że twórczość Kordyacznego „jest rodzajem lirycznego notatnika”. A wpisane w obrazy teksty literackie

przypominają palimpsest, gdyż sprawiają wrażenie, jakby na obnażonym z najnowszych warstw malunku (czy startym piśmie z pergaminu na przykład) powstawały nowe wartości. Owo uzupełnianie „starego” obrazu nową treścią sugeruje swoistą ciągłość sztuki w ogóle. Poza tym daje szlachetny efekt, i to wcale nie spektakularny.

W katalogu wystawowym, w szkicu na temat prezentowanej twórczości *Szeptu i krzyki z dna rzeki*, znalazł się cytat z obrazu „Poeta”: *Stary siwy poeta siedzi w środku żywiołu, jak kamień zarosły, leżący na dnie rzeki, z zaklejonymi ustami*. Namalowana na dużym płótnie postać poety, obramowana cytowanym zdaniem, wzmaga treść obrazu, nadając jednocześnie dziełu wyrazistej intencji filozoficznej. Stąd trafne uwagi widzów, że prezentowane obrazy bywają poematami, opowieściami, a może w ogóle jest to jedna wielka „homerycka opowieść o naszej Odysei, jej sensie, opowieść o losie człowieka *od zawsze*”.

Tytuły prac Waldemara Kordyaczego także stanowią ważny element w relacji

autor – odbiorca. One w wielu przypadkach sugerują dodatkowy zakres znaczeniowy obrazu, jego wartość semantyczna nabiera jeszcze szerszych kontekstów. - *Artysta to ten, który maluje, ale i pisze, śpiewa, komponuje czy choćby tańczy – to każdy, który tworzy, kreuje nowe spojrzenie na duszę człowieka* – wyznał artysta pytany podczas wernisażu o sens tworzenia. Dodał on przy okazji, że nadwrażliwość, która artystów cechuje, nie ułatwia im codziennego życia, choć nie każdy z bliskich to dostrzega.

Malarstwo Waldemara Kordyaczego to szereg prób analizy ludzkiej kondycji. To wyjątkowa malarskość połączona z filozoficznymi pytaniami, utkana z sieci graficznych kontekstów. Autor pozwala nam pytać o cel naszej drogi życia, o Tajemnicę istnienia. Artysta Waldemar Kordyaczny okazuje się być zarówno filozofem, jak i mistrzem nastroju. I pięknie te walory równoważy.

Jan Tulik

„DOKTOR DOLITTLE”

W CZYTELNI KROŚNIEŃSKIEJ BIBLIOTEKI

Ponad stu uczniów Szkoły Podstawowej nr 14 w Krośnie obejrzało w dniu 23 kwietnia, w Czytelni Głównej Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej, przedstawienie edukacyjne w wykonaniu aktorów Studia Małych Form Teatralnych „Art-Re” z Krakowa pt. „Doktor Dolittle i przyjaciele”.

Dzieci miały okazję spotkać się ze zwierzętami ze znanej książki pod samym tytułem autorstwa H. Loftinga i przenieść

się w świat pełen przygód i zabawnych sytuacji. Przedstawienie opowiadało o niezwykłym lekarzu znającym mowę wszystkich zwierząt.

Dzięki tej niesamowitej umiejętności, tytułowemu bohaterowi udawało się wyjść cało z kłopotów, które spotkały go m.in. w podróży do Afryki. Umiejętność rozmowy z każdym, okazania ciepłego gestu, a tym bardziej przyjaźni i miłości, oraz walka dobra ze złem



– to główne wątki spektaklu, zachęcające do zastanowienia się nad własnym postępowaniem i do wyboru pozytywnych wartości. Dzieci żywo reagowały na niebezpieczeństwa, na które narażony był Doktor Dolittle, pomagając mu wyjść z opresji. Bezpośredni kontakt aktorów z widownią, prowadzony z nią dialog, powodował, że widzowie świetnie się bawili i spontanicznie reagowali na zdarzenia toczące się na scenie.

Przedstawienie zostało zrealizowane w ramach projektu „Literacko-Artystyczna Akademia Słowa”, który Krośnieńska Biblioteka realizuje w ramach Programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Wydarzenia artystyczne. Priorytet 4. Literatura, przy wsparciu finansowym MKiDN oraz Gminy Krosno.

Monika Machowicz

ŻACZEK – PRZEDSZKOLACZEK na scenie

**6 konkurs mówienia wierszy przez
najmłodszych**

18 i 19 maja 2010 – scena RCKP

Konkurs adresowany jest do najmłodszych uczestników sztuki scenicznej i żywego słowa czyli dzieci z krośnień-

skich przedszkoli oraz przedszkoli powiatu krośnieńskiego. Konkurs zostanie przeprowadzony w dwóch kategoriach artystycznych:

- a) indywidualne - mówienie wiersza,
- b) prezentacje grupowe – dwóch lub więcej uczestników (forma krótkiej inscenizacji). Uczestnicy turnieju prezentują dowolny 1 wiersz, lub kompilację

kilku wierszy, tak by stanowiły logiczną całość.

Czas wykonania nie może przekroczyć:

- wykonanie indywidualne – do 4 min.

- wykonanie grupowe - do 10 min.

Zgłoszenia w nieprzekraczalnym terminie do 9 maja 2010 należy przesłać na adres: Regionalne Centrum Kultur Pogranicza 38-400 Krosno, ul. Kolejowa 1

18. Edycja Lokalna XXXII Międzynarodowego Konkursu Plastycznego dla Dzieci i Młodzieży Moja przygoda w muzeum

Konkurs Plastyczny dla Dzieci i Młodzieży Moja przygoda w muzeum jest organizowany od 1978 roku przez Muzeum Okręgowe w Toruniu we współpracy z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Ministerstwem Edukacji Narodowej. Toruńskie muzeum współdziała z licznymi placówkami muzealnymi w kraju. Od 2007 roku jest konkursem międzynarodowym.

Muzeum Rzemiosła w Krośnie od 1991 roku, czyli niemal od początku działalności organizuje krośnieński etap konkursu. Lokalne jury dokonuje oceny prac, przyznaje nagrody i wyróżnienia oraz kwalifikuje najlepsze z prace do ogólnopolskich eliminacji, które odbywają się zwykle na początku lipca każdego roku. Ogólnopolskie Jury przyznaje nagrody i wyróżnienia oraz typuje prace na ogólnopolską wystawę. Ponadto przyznaje nagrody opiekunom plastycznym za współpracę z dziećmi i młodzieżą w dziedzinie sztuki i plastyki. Celem konkursu jest pogłębienie wiedzy dzieci i młodzieży o zbiorach muzealnych różnego typu i profilu specjalistycznego, ich rodowodzie, cha-

tel/fax 013 43 218 98 lub pocztą elektroniczną na adres e-mail: rckp@rckp.krosno.pl

Uroczyste wręczenie nagród najmłodszym laureatom odbędzie się na krośnieńskim rynku 1 czerwca w trakcie imprez z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka

rakterze, wartościach naukowych, historycznych i artystycznych; kształtowanie właściwych upodobań estetycznych oraz rozwijanie umiejętności plastycznych. W konkursie mogą uczestniczyć dzieci i młodzież szkolna różnych szczebli nauczania w ramach zajęć szkolnych bądź



1 miejsce w konkursie w 2009 r.

– Patrycja Rajchel ZSP w Klimkówce

innych placówek wychowawczych lub artystycznych. Przedmiotem zainteresowania uczestników mogą być muzea sztuki, historyczne, archeologiczne, etnograficzne, przyrodnicze, techniki, rzemiosła a także odnośne działy muzeów

okręgowych oraz muzea regionalne (z wyj. muzeów martyrologicznych), które dziecko zwiedziło w dowolnym czasie. Więcej na temat konkursu na stronie www.muzeumrzemiosla.pl

Krośnieńskie spotkania z podróżnikami



Konkurs na logo Krośnieńskich spotkań z podróżnikami

Organizatorem konkursu jest Punkt Informacji Kulturalno-Turystycznej Muzeum Rzemiosła w Krośnie, z siedzibą w Krośnie, Rynek 5, tel. 13 43 277 07, e-mail: pikt@muzeumrzemiosla.pl. Przedmiotem konkursu jest wyłonienie słowno-graficznego znaku, który stanie się rozpoznawalnym znakiem imprezy pn. Krośnieńskie spotkania z podróżnikami. Wylonione w konkursie logo wykorzystywane będzie do celów identyfikacyjnych, popularyzatorskich, reklamowych, korespondencyjnych itp., w tym na plakatach, koszulkach promocyjnych Spotkań. Konkurs ma charakter otwarty i jest adresowany do artystów plastyków, studentów i uczniów szkół artystycznych oraz osób amatorsko zajmujących się twórczością plastyczną.

Warunkiem wzięcia udziału w konkursie jest dostarczenie do organizatora: projektu graficznego nadruku w formie rysunku odręcznego lub wydruku komputerowego. Wskazane jest dostarczenie

płyty CD z projektem graficznym nadruku zapisanym w formacie cdr lub jpg, prawidłowo wypełnionej Karty zgłoszeniowej, która stanowi Załącznik nr 1 do niniejszego regulaminu, pisemnej zgody rodziców lub prawnych opiekunów w przypadku udziału w konkursie osób niepełnoletnich. Jedna osoba może złożyć na konkurs kilka prac.

Prace konkursowe powinny być z tyłu opatrzone godłem (znakiem, hasłem) autora i złożone w zamkniętych kopertach, opisanych „Konkurs - Logo Spotkań”. Wewnątrz koperty powinna znajdować się razem z projektem także druga koperta opatrzona tym samym godłem.

Pełna treść regulaminu oraz niezbędne druki są dostępne w siedzibie Organizatora konkursu oraz na stronie www.muzeumrzemiosla.pl oraz www.krosno.pl (w zakładce Informacja turystyczna).

Prace konkursowe należy składać osobiście lub listownie na adres: **Punkt Informacji Kulturalno – Turystycznej ul. Rynek 5, 38-400 Krosno** Termin składania prac upływa 15.05.2010 r.



Magda Szarek - olej, płótno

- Projekty graficzne
- Druk offsetowy i cyfrowy
- Wielkoformatowy druk solwentowy
- Reklamowe i ozdobne torby papierowe

www.hedom.pl

DRUKARNIA
HEDOM

38-400 KROSNO, ul. Kletówki 54a, tel./fax 13 432 02 02, e-mail: biuro@hedom.pl

Galeria jednego zdjęcia
Fot. Edward Marszałek

